

# O lepszą przyszłość Polski

## Ku półkolonii - nie,

## ku nowoczesnemu socjalizmowi - tak

**Mieczysław Rakowski,  
ekonomista**

SUPLEMENT

Cena 10.000 zł

### Spis treści

Degradacja ekonomiczno-społeczna	1
Polski - wyniki	1
Przyczyny sprawcze degradacji	3
Prawdopodobne skutki kontynuacji obecnej polityki w głównych dziedzinach	9
Zarys charakterystyki nowoczesnego socjalizmu	15
Od półkolonialnej zapaści ku nowoczesnemu socjalizmowi	24
Zakończenie	32

\* Uwaga ostatni rozdział napisano po wyborach 19 września, nie ma w nim żadnych istotnych zmian w stosunku do rozdziałów napisanych przed wyborami.

## Od autora

*Wśród ludzi pracy coraz bardziej utrwała się przekonanie, że rozwój sytuacji w Polsce jest groźny nie tylko dla nich, ale również dla przyszłości kraju.*

*Dlatego też wzrasta zapotrzebowanie na programy, przeciwstawne do obecnej praktyki, których realizacja pozwoliłaby wyprowadzić nas z obecnej zapaści.*

*Przedstawione tu propozycje stanowią próbę odpowiedzi na to zapotrzebowanie.*

*Starłem się w nich wykazać, że budowa zacofanego i zależnego kapitalizmu prowadzi kraj do klęski, a jego racjonalny rozwój wymaga realizacji polityki gospodarczo-społecznej, zmierzającej ku scharakteryzowanemu w tej pracy nowoczesnemu socjalizmowi, jak też wykazać narastanie sił społeczno-politycznych, zainteresowanych w takiej polityce.*

*Przedstawione tu - analiza sytuacji oraz propozycje stanowią pewien zarys takiego programu, którego rozwinięcie wymaga zespołowej pracy naukowców i praktyków z różnych dziedzin, którym bliskie są dobro ludzi pracy i pomyślna przyszłość kraju.*

*Wyrażam nadzieję, że przedstawione tu rozważania i propozycje staną się wkładem do opracowania takiego programu.*

Mieczysław Rakowski

## Degradacja ekonomiczno-społeczna Polski - wyniki

Po trwającym cztery lata (licząc od czerwca 1989 roku) procesie restauracji kapitalizmu w Polsce, można już dość dokładnie określić wyniki i skalę degradacji ekonomiczno-społecznej, która dokonała się w tym czasie i jaka trwa nadal, pomimo wielu kłamliwych (jak to wykazę) zapewnień o rozpoczynającym się jakoby okresie rozwoju gospodarki.

Rządząca burżuazja i jej środki masowego przekazu zaprzeczają oczywiście istnieniu zjawiska degradacji, eksponując niewątpliwie duże osiągnięcia tego okresu w zakresie: zrównoważenia rynku, stworzenia dostępności towarów, usunięcia patologii związanych z ich deficytem w stosunku do efektywnego popytu, poprawy jakości i wzbogacenia asortymentu w wyniku działania konkurencji (ale przede

wszystkim w wyniku ogromnego wzrostu importu), a także wykorzystania wielu marnowanych dotąd zasobów przez liczne rzesze prywatnych, głównie drobnych producentów.

Te wszystkie osiągnięcia, z których korzysta również ogół (ale przede wszystkim zasobna w pieniądze burżuazja), nie zmieniają ogólnego, głęboko negatywnego bilansu tego 4-lecia, co zostanie wykazane poniżej.

Trudniej od samych faktów jest oczywiście określić czynniki sprawcze tej degradacji i co do tego istnieją duże różnice poglądów. Poniżej postaram się udowodnić, że to nie jakieś przypadkowe błędy doprowadziły do niej i nadal ją pogłębiają. Degradacja ta wynika z samej istoty transformacji poprzedniego niesprawiedliwego i zdegenerowanego systemu "realnego so-

cializmu" na znacznie gorszy system zacofanego kapitalizmu o charakterze półkolonialnym. Prawa ekonomiczne rządzące tym właśnie systemem muszą do tej degradacji prowadzić i nie pomogą tu żadne drobne korekty, aby Polskę z niej wyciągnąć. Do tego jest konieczna - i możliwa - inna transformacja systemowa, prowadząca w kierunku nowoczesnego socjalizmu, w oparciu o przewagę polityczną sił reprezentujących interesy ludzi pracy.

Ten kierunek jest możliwy, mimo dominacji w skali światowej drapieżnego wielkiego kapitału, jego nacisków na Polskę i inne kraje, w których upadł "realny socjalizm". Wola przeciwstawienia się tej dominacji dojrzeła nie tylko w Polsce, ale także w innych krajach europejskich byłego "realnego socjalizmu", a

